

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Śliwiński /spr./

Sędziowie SSO Bożena Ziółkowska

SSO Ewa Taberska

Protokolant: aplikant radcowski P. B.

przy udziale A. H. Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 roku

sprawy **A. N.**

oskarżonego z art. 263 § 2 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie

z dnia 17.03.2015 roku . sygn. akt II K 86/15

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża oskarżonego i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 480 zł.

E. T. D. B. Z.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Złotowie w sprawie sygn. akt II K 86/15 uznał oskarżonego **A. N.** za winnego tego, że od nieustalonego czasu do dnia 18 lutego 2014 r. w O. posiadał bez wymaganego przepisami zezwolenia amunicję pistoletową w ilości łącznie 135 sztuk o kalibrze 7,62 mm i 9 mm, amunicję karabinową w ilości łącznie 41 sztuk o kalibrze 7,92 mm, 7,62 mm i 6,5 mm, amunicję wielkokalibrową w ilości łącznie 2 sztuk o kalibrze 12,7x108 mm i 14,5x114 mm oraz nabój sztucerowy o kalibrze 8x57JS mm,

tj. przestępstwa z art. 263 § 2 kk i za to przestępstwo wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby.

Nadto na podstawie art. 71 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego karę 150 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda.

W oparciu o art. 44 § 1 kk orzeczono również przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych – przedmiotów pochodzących z przestępstwa w postaci: 132 sztuk naboju pistoletowych o kalibrze 7,62 mm, 3 sztuk naboju pistoletowych o kalibrze 9 mm, 35 sztuk naboju karabinowych o kalibrze 7,92 mm, 3 sztuk naboju karabinowych o kalibrze 7,62 mm, 3 sztuk naboju karabinowych o kalibrze 6,5 mm, 1 naboju wielkokalibrowego o kalibrze 12.7x108 mm, 1 naboju wielkokalibrowego o kalibrze 14,5x114 mm, 1 naboju sztucerowego o kalibrze 8x57 JS mm, przechowywanych

w KWP w P. – zapisanych w rejestrze dowodów rzeczowych Prokuratury Rejonowej w Złotowie pod poz. (...) 252-256/14 i 258-260/14.

W końcu na podstawie art. 230 § 2 kpk orzeczono o zwrocie oskarżonemu 2 sztuk naboju sztucerowych kalibru 30-06 S..

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 627 i art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 1747,82 zł oraz wymierzono mu opłatę w kwocie 480 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 4, 7 i art. 410 kpk, polegającą na dowolnym przyjęciu, że „absurdem byłoby podejrzewać, że była żona czy teść zgromadzili sprawne pociski i dorzucili je do tylko niesprawnych zgromadzonych przez oskarżonego, by go pogrążyć”, podczas gdy wnikliwa i wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału wskazywała, że podana przez oskarżonego wersja, iż poza amunicją, którą zgodnie z pozwoleniem na broń oskarżony mógł posiadać, gromadził on tylko niesprawne pociski w celach kolekcjonerskich, jest prawdziwa;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 263 § 2 kk w zw. z art. 4 ust. 3 i art. 5 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji poprzez błędna wykładnię, polegającą na uznaniu, że dla wypełnienia znamion przestępstwa z art. 263 § 2 kk bez znaczenia jest to, czy posiadana amunicja była sprawna technicznie i czy mogła być wykorzystana zgodnie przeznaczeniem;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny, podczas gdy przy należytych rozważeniach wszystkich elementów stanu faktycznego niniejszej sprawy, a istotnych dla tej oceny zgodnie z art. 115 § 2 kk, należy uznać że społeczna szkodliwość czynu oskarżonego jest znikoma, co uzasadnia umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniające określenie apelacji obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. I Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż skarżący nie przedstawił żadnej rzeczowej argumentacji, która pozwalałaby na podważenie ustaleń Sądu I instancji w przedmiocie tego, iż oskarżony osobiście zebrał amunicję zabezpieczoną na posesji położonej przy ul. (...) w O.. Żaden inny dowód poza wyjaśnieniami oskarżonego nie potwierdzał okoliczności ewentualnego podrzucenia mu tej amunicji przez skonfliktowaną z nim byłą żonę oraz teścia. Z samego faktu, iż oskarżony jest skonfliktowany z byłą małżonką i jej ojcem nie sposób wywieść, że byliby oni zdolni do fałszywego oskarżenia A. N. o popełnienie przestępstwa, połączonego z spreparowaniem obciążających go dowodów. Nadto sam oskarżony przyznał, że w latach 90-tych zbierał, w swoim mniemaniu, niesprawną amunicję wojskową z zamiarem stworzenia malutkiej kolekcji.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że amunicja zabezpieczona w pomieszczeniach użytkowanych przez oskarżonego nie znalazła się tam bez jego woli i wiedzy. Przeciwnie twierdzenia skarżącego nie wykraczają poza ramy zwykłej polemiki.

Nie sposób zgodzić się również z obrońcą oskarżonego, iż warunkiem kwalifikacji zabezpieczonych u oskarżonego naboju jako amunicji była ich sprawność techniczna, tj. faktyczna możliwość ich wystrzelenia z broni palnej.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 i 3 ustawy o broni i amunicji za amunicję uważa się także gotowe lub obrobione jej istotne części, tj. pociski wypełnione materiałami wybuchowymi, chemicznymi środkami obojędnymi lub zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i materiał miotający w postaci prochu strzelniczego. Z powyższego unormowania wynika zatem, iż za amunicję należy rozumieć również ww. jej elementy, które oddzielnie nie tworzą kompletnej i sprawnej technicznie sztuki naboju. Oczywiście jest sam pocisk, spłonka albo proch strzelniczy nie nadaje się do bezpośredniego wykorzystania w broni (...).

Z opinii kryminalistycznej z zakresu badań broni i balistyki wydanej w niniejszej sprawie wynikało, iż każda sztuka zabezpieczonej amunicji uznana przez biegłego za niesprawną technicznie zawierała pocisk z materiałem miotającym w postaci prochu strzelniczego oraz spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego.

Stąd też brak sprawności części zabezpieczonej u oskarżonego amunicji nie był relewantny dla jej kwalifikacji jako amunicji w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 3 ww. ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokonał również prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, wbrew odmiennym twierdzeniom obrońcy oskarżonego. Ilość amunicji posiadanej przez oskarżonego, jej rodzaj oraz okres, w którym amunicja ta znajdowała się w posiadaniu oskarżonego, nie pozwalała na przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości jego czynu był znikomy.

Oskarżony zbierał zabezpieczoną u niego amunicję przez wiele lat i zgromadził łącznie blisko 200 sztuk naboju różnych kalibrów, w tym amunicję wielkokalibrową. Nawet przy uwzględnieniu tylko w pełni technicznie sprawnych naboju w ilości 40 sztuk, ewentualne kwalifikowanie zachowanie oskarżonego jako czynu cechującego się znikomym stopniem społecznej szkodliwości nie byłoby trafne. W ocenie Sądu Okręgowego kwalifikacja taka mogłaby być rozważana w przypadku sprawcy czynu polegającego na posiadaniu w krótkim okresie czasu od jednej do kilku sztuk amunicji i to niewielkiego kalibru.

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd I instancji ustalił sprawstwo i winę oskarżonego w sposób prawidłowy, oceniając całokształt zgromadzonego materiału w sposób obiektywny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów.

Z uwagi na fakt skierowania apelacji obrońcy oskarżonego przeciwko całemu wyrokowi Sąd Okręgowy zobowiązany był do zbadania kwestii wymiaru kary.

Podkreślenia wymaga, iż podstawą apelacji w przedmiocie kary może być tylko zarzut jej rażącej niewspółmierności. O „rażącej niewspółmierności kary” w rozumieniu art. 438 pkt 4 kpk nie można mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru, czyli wówczas, kiedy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową, wynikającą z reguł zawartych w art. 53 § 1 kk, zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary.

Należy podkreślić, iż niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzonych za przypisane przestępstwo, nie odzwierciedla należycie całego bezprawia popełnionych czynów i nie spełnia celów kary. Należy mieć na uwadze, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczą, że kara wymierzona jawi się jako kara rażąco niewspółmierna, a więc nie dająca się zaakceptować.

Sąd Okręgowy pozytywnie ocenił orzeczoną wobec oskarżonego karę. Zdaniem Sądu Odwoławczego stanowi ona sankcję sprawiedliwą, w pełni odpowiadającą dyrektywom wymiaru kary określonym w art. 53 kk. I tak Sąd I instancji orzekając o karze pozbawienia wolności nie przekroczył w żaden sposób zasad wyrażonych w cytowanym artykule, tak by można było mówić o rażącej niewspółmierności, to jest niewspółmierności w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Przeciwnie, Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności sprawiedliwie, nie przekraczając granic przewidzianych przez ustawę, dostosował dolegliwość do stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości popełnionych przestępstw, wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ta ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym zakresie wskazać należy przede wszystkim na działanie w zamiarze bezpośrednim, rodzaj, ilość oraz okres posiadania zgromadzonej przez oskarżonego amunicji, a także jego dotychczasową niekaralność, prowadzenie ustabilizowanego trybu życia oraz dobrą opinię, jaką cieszy się w środowisku koła łowieckiego, którego jest członkiem.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy ocenił, iż orzeczona wobec oskarżonego kara 10 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art. 263 § 2 kk nie może być zasadnie uznana za niewspółmiernie surową i to w dodatku w stopniu rażącym.

Zaaprobować należało również stanowisko Sądu I instancji w przedmiocie istnienia podstaw do formułowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej. A. N. nie był dotychczas karany, prowadzi ustabilizowany tryb życia i cieszy się dobrą opinią w miejscowym środowisku. Z tych względów wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania mogło być uznane za wystarczające dla uzmysłowienia oskarżonemu naganności przypisanego mu czynu i w konsekwencji powstrzyma go od popełnienia podobnego przestępstwa w przyszłości.

Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, a więc minimalny okres próby przewidziany w art. 70 § 1 pkt 1 kk. Stąd też rozważania ewentualnej niewspółmiernej surowości orzeczenia w tym zakresie jawi się jako zupełnie bezprzedmiotowe.

Celowe było również wymierzenie oskarżonemu obok kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania grzywny na podstawie art. 71 § 1 kk. Orzeczenie w tym punkcie zapewni bowiem realną dolegliwość skazania dla oskarżonego. Liczba stawek dziennych określona przez Sąd I instancji (150) została określona

wspólnie do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu i stopnia jego zawinienia. Również wysokość stawki dziennej (20 zł) została określona z uwzględnieniem sytuacji rodzinnej i majątkowej oskarżonego. Uwzględniając fakt, iż oskarżony nie ma nikogo na utrzymaniu oraz wysokość jego miesięcznego dochodu (ok. 4000 zł) stawka dzienna grzywny ustalona przez Sąd Rejonowy nie mogła być uznana za wygórowaną.

Sąd Okręgowy nie miał również żadnych zastrzeżeń odnośnie rozstrzygnięć Sądu I instancji dotyczących przepadku dowodów rzeczowych na podstawie art. 44 § 1 kk oraz zwrotu oskarżonemu, na podstawie art. 230 § 2 kpk, 2 sztuk naboju sztucerowych kalibru 30-06 S., które posiadał legalnie.

Reasumując należy kategorycznie stwierdzić, że Sąd Rejonowy precyzyjnie wyważył wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar represji karnej, ustalając jej wymiar na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną, nie znajdując żadnych przesłanek przemawiających za zmianą lub uchyleciem zaskarżonego wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. t. jedn. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądzać od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze i wymierzając mu opłatę w kwocie 480 zł.

/E. T./ /D. Ś./ /B. Z./